

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 sierpnia 2018 r.,
w sprawie **S. B.**,
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt II Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. pozostawić bez rozpoznania kasację obrońcy skazanego w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Z. w zakresie, w którym S. B. ukarano za wykroczenie określone w art. 119 § 1 k.w.;**
- 2. w pozostałej części oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 3. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć skazanego S. B..**

UZASADNIENIE

S. B., wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...], został uznany za winnego tego, że:

1. w dniu 7 listopada 2015 r., w godzinach od 2.00 do 4.50, w pobliżu miejscowości P., gm. K., woj. [...], używając przemocy wobec N. W., doprowadził ją

do obcowania płciowego, w ten sposób, że jadąc samochodem osobowym marki R. nr rej. WB [...] ulicą B. w Z. zatrzymał się obok niej i mówiąc, że podwiezie ją do domu, używając przemocy, wepchnął ją do samochodu i zablokował drzwi, uniemożliwiając ich otwarcie, a następnie pojechał samochodem z pokrzywdzoną na polanę leśną w pobliżu miejscowości P., gdzie zażądał od niej odbycia stosunku oralnego, a następnie, gdy zdołała ona wyjść z samochodu ponownie, pod przymusem, wepchnął ją do środka, uniemożliwiając ucieczkę i krzycząc nad nią, doprowadził do tego, że odbyła z nim stosunek oralny, tj. popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu 7 listopada 2015 r., w pobliżu miejscowości P., gm. K., woj. [...], przywłaszczył telefon komórkowy marki S. o wartości około 450 zł, stanowiący własność N. W., czym działał na jej szkodę tj. popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., za które wymierzono mu karę 30 dni aresztu;

3. w dniu 7 listopada 2015 r., w Z. oraz w pobliżu miejscowości P., gm. K., woj. [...], nie zastosował się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów, w ten sposób, że w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki R. nr rej. [...] pomimo orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 29.06.2015 r., sygn. akt II K [...], zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, tj. popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k., za które wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd orzekający połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec S. B. i wymierzył mu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy.

Sąd Rejonowy orzekł również o obowiązku zapłaty przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej równowartości telefonu w kwocie 450 zł, a nadto kwoty 5000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Od tego orzeczenia apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego, którzy podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obraży przepisów postępowania (art. 8 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., 4 w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, wnieśli o zmianę wyroku Sądu

Rejonowego w Z. i uniewinnienie S. B. od zarzutów popełniania dwóch pierwszych zarzucanych mu czynów, zaś w zakresie przestępstwa z pkt. 3 sentencji wyroku, podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej kary, wniesli o zmianę w tym zakresie wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia lub też kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt II Ka [...], utrzymał w mocy orzeczenie Sądu *meriti*.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony w całości – w zakresie w jakim utrzymano nim w mocy punkty I i II wyroku Sądu I instancji (czyny z punktów I i II aktu oskarżenia) - przez obrońcę skazanego, który we wniesionej kasacji podniósł zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji, tj.:

- art. 193 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 6 k.p.k. przez dokonanie przez Sąd *ad quem* własnych ustaleń faktycznych w zakresie zdolności postrzegania i zapamiętywania faktów przez pokrzywdzoną N. W., będącej w momencie zdarzenia pod silnym działaniem alkoholu, bez zasięgnięcia opinii biegłego psychologa lub biegłego z zakresu medycyny sądowej;
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 8 § 1 k.p.k., przez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej, wyrażającej się w zdawkowym odniesieniu się do zarzutu naruszenia przez Sąd orzekający zasady samodzielności jurysdykcyjnej przez zaniechanie dokonania przez ten Sąd własnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej, a oparcie się na treści opinii biegłej, która wypowiedziała się co do wiarygodności relacji procesowych N.W.;
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z 201 k.p.k. i art. 167 k.p.k. przez uznane w toku kontroli odwoławczej, że nie było podstaw do dopuszczenia przez Sąd *a quo* dowodu z opinii biegłego, wobec wskazywanej przez apelującego wadliwości uzupełniającej opinii ustnej biegłej psycholog W. G.;
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez zaakceptowanie fragmentarycznej i dowolnej oceny materiału dowodowego,

dokonanej przez Sąd pierwszej instancji z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, zasad logiki i prawidłowego rozumowania, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że Sąd ten prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, uznając, iż:

- alkohol, który spożywała pokrzywdzona w dniu zdarzenia, nie wpłynął na jej zachowanie i zdolność zapamiętywania;
- zeznania N. W. cechuje stałość wypowiadanych treści;
- wersja zdarzeń prezentowana przez skazanego jest nieprawdopodobna;
- fakt niewskazania przez pokrzywdzoną tego, że mogła zgubić telefon i że go nie szukała, nie dowodzi, wbrew stanowisku Sądu *ad quem*, że był on w posiadaniu skazanego.

Na podstawie tych zarzutów obrońca skazanego wniósł o uchylenie orzeczeń Sądu pierwszej i drugiej instancji, i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w Ł. w odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego, w części dotyczącej przypisania S. B. wykroczenia określonego w art. 119 § 1 k.w., jako niedopuszczalna z mocy ustawy została pozostawiona bez rozpoznania. Zgodnie bowiem z art. 110 k.p.w., kasację w sprawach o wykroczenia może wnieść **wyłącznie** (podkr. - SN) Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich, w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych także Zastępca Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych, a w sprawach naruszenia praw dziecka także Rzecznik Praw Dziecka. Trzeba przy tym zauważyć, że sprawą o wykroczenie w rozumieniu tego przepisu jest nie tylko sprawa prowadzona w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, ale także prowadzona w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego, jeżeli ostatecznie dojdzie do wydania orzeczenia uznającego czyn za wykroczenie (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2010 r., III KZ 29/10, LEX nr 583869*). Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, co czyniło niemożliwym zaskarżenie przez

obrońcę skazanego wyroku Sądu odwoławczego w całości, tj. również odnośnie tej części, mocą której utrzymano w mocy wyroku Sądu *a quo*, uznającego S. B. winnym popełnienia wykroczenia przywłaszczenia, określonego w art. 119 § 1 k.w.

W pozostałym zakresie kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów, należy stwierdzić, że pierwszy z nich, dotyczący dokonania własnych ustaleń faktycznych przez Sąd *ad quem* nie znajduje potwierdzenia w lekturze uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Poczynione przez ten Sąd uwagi merytoryczne, dotyczące reakcji organizmu człowieka na stres (s. 9-10 uzasadnienia), z powołaniem się na literaturę psychologiczną, stanowią bowiem jedynie wyraz weryfikacji – i to wnikliwej – dowodu z opinii biegłej psycholog, wypowiadającej się co do możliwości postrzegania i zapamiętywania faktów przez pokrzywdzoną w momencie zdarzenia, z uwzględnieniem spożycia przez nią znacznej ilości alkoholu.

Jeśli chodzi o weryfikację oceny materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy poczynił w tym zakresie dostatecznie szczegółowe rozważania, które spełniają standardy rzetelnej kontroli instancyjnej, wyznaczone przez treść art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Oczywiście chybione jest podnoszenie przez obrońcę skazanego, że Sąd odwoławczy dopuścił się w toku kontroli instancyjnej obrazy art. 8 § 1 k.p.k. Istota unormowanej w tym przepisie zasady samodzielności jurysdykcyjnej wyraża się w zagwarantowaniu sądowi karnemu swobody w zakresie czynienia ustaleń faktycznych i prawnych względem rozstrzygnięć organów władzy publicznej oraz innych sądów, z zastrzeżeniem wyjątku określonego w art. 8 § 2 k.p.k. Zasada ta nie odnosi się natomiast do twierdzeń uczestników postępowania, w tym osobowych źródeł dowodowych, których wypowiedzi podlegają ocenie w świetle obiektywnych kryteriów kształtujących zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Trzeba podkreślić, że kwestia użytego w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji zwrotu, iż biegła psycholog „oceniła złożone przez pokrzywdzoną zeznania” była przedmiotem analizy Sądu odwoławczego (s. 7 uzasadnienia), który uznał je wprowadzające do sformułowanie niefortunne, jednak nie rzucające na istotę stanowiska Sądu pierwszej instancji co do wymowy opinii

biegłej, której przedmiotem była wyłącznie kwestia zdolności postrzegania i zapamiętywania faktów przez N. W., a nie ocena wartości dowodowej jej zeznań.

Za oczywiście bezzasadny należy uznać zarzut nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa przez Sąd odwoławczy w związku z podnoszonymi przez skarżącego wątpliwościami co do wartości dowodowej opinii biegłej psycholog. Do takiej konstatacji prowadzi już choćby fakt, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, po dopuszczeniu na wniosek obrońcy skazanego dowodu z uzupełniającej opinii ustnej biegłej psycholog W. G., obrona nie wnosiła o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychologii, co trafnie podkreślił Sąd odwoławczy, odnosząc się do zarzutu obrazy art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., podniesionej w apelacji jednego z obrońców S. B. (s. 7-8 uzasadnienia). Stanowisko Sądu odwoławczego, zarówno co do dostrzeżonych aspektów procesowych, jak i w zakresie merytorycznym, tj. weryfikacji oceny wartości dowodowej opinii biegłej psycholog, w świetle wymogów wynikających z art. 201 k.p.k. *a contrario*, należy uznać za uzasadnione i dostatecznie uargumentowane.

Tak samo prawidłowo, w świetle standardów rzetelnej kontroli instancyjnej, jawią się rozważania Sądu odwoławczego, których przedmiotem była weryfikacja oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej. Uwagi w tym zakresie nie są wprawdzie skoncentrowane w jednej części uzasadnienia, ale przeplatają się z rozważaniami nt. dowodu z opinii biegłej psycholog. Niemniej jednak taki zabieg wydaje się uzasadniony treścią rozpoznawanej przez Sąd apelacji oraz wynika z wzajemnego powiązania tych dowodów. W tym kontekście oczywiste jest to, że zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy oceny dowodu z opinii biegłej psycholog, wypowiadającej się pozytywnie co do możliwości postrzegania i zapamiętywania faktów przez pokrzywdzoną w momencie zdarzenia, pomimo spożycia znacznej ilości alkoholu, stanowiło główny, choć nie jedyny argument przemawiający za daniem wiary relacjom procesowym składanym przez N. W. Sąd odwoławczy odniósł się także do wskazywanej przez pokrzywdzoną propozycji wypicia ze skazanym piwa, wskazując, że fakt ten potwierdziły oględziny samochodu, w którym znaleziono dwie puszki piwa (s. 9 uzasadnienia). Wziął również pod uwagę zachowanie pokrzywdzonej po zgwałceniu wskazując, dlaczego uznał za odpowiadający

prawdzie prezentowany przez nią przebieg zdarzeń, w tym pozostawienie jej niepilnowanej w samochodzie przez skazanego po dokonaniu zgwałcenia (s. 10-11 uzasadnienia). Skarżący, poddając w wątpliwość stanowisko Sądu odwoławczego w tym zakresie, nie przedstawił argumentów, które podważyłyby logiczność wyводу Sądu *ad quem*, a jedynie zaprezentował własną ocenę wersji wydarzeń, wynikającej z zeznań pokrzywdzonej, co w żaden sposób nie może prowadzić do wykazania wadliwości kontroli instancyjnej w świetle art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Z tego względu jedynie na marginesie można zauważyć, że dowolne zarówno w świetle zasad logiki, jak i doświadczenia życiowego jest wnioskowanie skarżącego o tym, że pozostawienie N. W. w otwartym samochodzie przez skazanego oznaczało brak konfliktu między nimi, a więc dowodziło dobrowolności odbycia przez pokrzywdzoną stosunku oralnego z S. B. (s. 17 kasacji).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, przy czym - na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637 § 1 k.p.k., - obciążył skazanego kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym.